

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,50 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 4,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemiście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokość 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,  
na stronie 3-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłusto) 30 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok XI

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 1 września 1931

Nr. 101

## Dla ratowania ciężkiej sytuacji gospodarczej w Anglii powstał rząd jednocyfrowy.

Dzięki sanacji u nas to dziś niemożliwe.

Przesilenie gospodarcze całego świata dziś daje się we znaki, ale szczególnie krajom bardziej uprzemysłowionym. Do takich należy Anglia. Ta tak dotąd bogata i zdawało się o niewyczerpanych zasobach materialnych i niewzruszonych podstawach gospodarczych Anglia znalazła się dziś nagle w katastrofalnym wprost położeniu gospodarczym. Najlepszym tego dowodem, to osiągnięta zgoda na utworzenie rządu koalicyjnego. W Anglii już od dawna utartym zwyczajem rządzi jedno tylko stronnictwo, zależnie od tego, które otrzyma przy wyborach większość. Aż do niedawna władze w Anglii wykonywali konserwatyści naprzemiennie z liberałami. Powoli wyrosła na gruncie wewnątrzpolitycznym trzecia partia, robotnicza czyli socjalistyczna, t. zw. Labour Party i w jej to ręce przy ostatnich wyborach dostały się rządy w państwie. Jeżeli dziś doszło do tego w Anglii, że zgodzono się na powołanie do życia rządu koalicyjnego, to jest to najlepszym dowodem grozy położenia gospodarczego w Anglii, gdzie tylko w czasach naprawdy krytycznych dochodziło do łączenia się poszczególnych stronnictw dla obrony zagrożonej całości państwa, jak np. we wojnie światowej. Jednak powstanie rządu koalicyjnego w Anglii dowodzi nie tylko groźnego położenia gospodarczego kraju, ale również silnego ducha patriotycznego ze strony stronnictw, gotowych do najwyższych poświęceń tam, gdzie chodzi o dobro ojczyzny. Z pewnością, że i w łonie stronnictw angielskich są ogromne różnice ideowo-programowe, które stwarzają między nimi wielkie przepaści zapatrywań i poglądów, z pewnością, że i tam są tarcia między stronnictwami ostre i zwłaszcza w okresie wyborczym gorączkowe, a jednak w chwilach groźnych, niebezpiecznych umieją one drogą samozaparcia, poświęcenia części swych poglądów i zapatrywań, stworzyć jedną wspólną płaszczyznę współpracy. Jednak, czy potrzeba aż do Anglii sięgać po takie przykłady patriotycznego samozaparcia? Aczkolwiek naszych stosunków partyjno-politycznych z ery przedmujowej — bo odnośnie do dzisiejszych czasów nie warto ani mówić jako o stosunkach w ścisłym znaczeniu tego słowa — demokratyczno-parlamentarnych, — nie można bez wszystkiego porównać do angielskich, gdyż tam istnieją tylko 3 ugrupowania parlamentarne, u nas natomiast wielkie ich mnóstwo, to jednak przykłady takiej solidarności i samozaparcia jak w Anglii i u naszych ugrupowań parlamentarnych, a przynajmniej u ich większości, mamy i w naszym życiu parlamentarnym z czasów przedmujowych do zanotowania. A mianowicie w chwilach grozy niebezpieczeństwa inwazji bolszewickiej w roku 1920 i w początkach r. 1926, kiedy po ustabilizowaniu się naszej waluty zaczął chwiać się na nowo nasz złoty, a z nim razem i załamywać się całe życie gospodarcze, wtedy to i u nas dochodziło do takiej jednocyfrowości wśród stronnictw naszych. Jeżeli to dzisiaj przytaczamy i przywozimy na pamięć, to na to, by wykazać, że ten tak okropnie i bezustannie skalowany przez sanację stan rzeczy naszych stosunków wewnątrzpolitycznych i parlamentarnych z czasów przedmujowych bynajmniej nie był aż tak zły i zdrożny, jakim go przedstawia sanacja i za jaki chciałaby, żeby go uważało społeczeństwo obecnie. Nie chcemy przez to bynajmniej powiedzieć, jakoby nasze przedmujowe stosunki wewnątrzpolityczne były idealne, a choćby tylko dobre, ale w porównaniu z obecnymi były one daleko lepsze i znośniejsze niż dzisiaj. Na dowód tego niech posłużą choćby ta jedna okoliczność, a mianowicie ta, że choć i u nas w Polsce dziś położenie gospodarcze nie mniej jest ciężkie i groźne, niż w Anglii, a może jeszcze gorsze, tylko że my, przyzwyczajeni już od dawna do biedowania, nie tak dotkliwie tę biedę odczuwamy, jak Anglia, że choć i u nas przeto dla ratowania sytuacji

taką samą koniecznością byłby rząd koalicyjny, rząd jednocyfrowy, pytamy, czy taki rząd jednocyfrowy, tak bardzo potrzebny i pożądany i w naszych warunkach, jest dziś w erze pomajowej u nas możliwy, po Brześciu, po ostatnich wyborach i po takich metodach walki z przeciwnikami politycznymi, jak tego jesteśmy jeszcze i dzisiaj świadkami? Nie, u nas dziś daleko jest gorzej niż przed zamachem majowym. Sanacja swym postępowaniem umiała poprostu popalić wszy-

stkie mosty za sobą, łączące ją z resztą, a właściwie ze znaczną większością społeczeństwa. Sanacja u nas doprowadzić umiała do takich stosunków, że dziś z nią pewno nikt razem do współpracy się nie pokwapi. I będzie zmuszona sama jedna borykać się z tem ogromem ciężaru przesileniowego i dźwigać sama jedna z największą szkodą dla kraju tę olbrzymią odpowiedzialność za losy państwa, dopóki nie zostanie nią zgnieciona i zmiażdżona.

## Związki zawodowe w Anglii przeciw Mac Donaldowi i w opozycji do rządu koalicyjnego.

Londyn. Labour Party wraz z radą związków zawodowych obradowały dziś, omawiając program akcji przeciwstawienia się rządowi. Postanowiono ogłosić manifest, stwierdzający przyszłą politykę Labour Party w parlamencie. Manifest ma podkreślać, że kryzys był wyolbrzymiony przez Mac Donalda, Snowdena i Thomasa. Manifest odmówi rządowi charakteru ogólnonarodowego z powodu tego, że rząd nie reprezentuje Labour Party, która będzie zwalczać rząd drogą opozycji twórczej. Manifest odrzuci obciążenie zasług dla bezrobotnych oraz poborów niższych funkcjonariuszy i nauczycieli. Manifest wskaże inne drogi zrównoważenia budżetu, idące po linii raportu komisji Mac Milana, t. zn. po linii ukrytej inflacji.

Na posiedzeniu rady naczelnej Trade Unionu i egzekutywy Labour Party uchwalono następującą rezolucję:

„Rada naczelna Trade Unionu i komitet wykonawczy Labour Party na wspólnym posiedzeniu, rozważwszy sytuację, powstałą przez uformowanie nowego rządu, wyraziły jednomyślnie pogląd, iż rządowi należy przeciwstawić się w parlamencie i w całym kraju“.

Rezolucja aprobuje stanowisko ministrów b. rządu, którzy odmówili mu poparcia i zaleca parlamentarnej grupie Labour Party, by ukonstytuowała się jako oficjalna parlamentarna opozycja.

### Anglia rokuje z bankami amerykańskimi o pożyczkę 400 milionów dolarów.

Londyn. Według nadeszłych tu z Ameryki wiadomości, w Nowym Jorku rozpoczęto rozmowy pomiędzy reprezentantami banków angielskich, a grupą największych prywatnych banków amerykańskich co do udzielenia Wielkiej Brytanii nowej wielkiej pożyczki w wysokości 400 milionów dolarów.

Bankom amerykańskim patronuje tym razem Morgan — w porozumieniu z bankami francuskimi.

### Balamutne stanowisko Sowietów w sprawie paktu o nieagresji z Polską. Ambasadorowie Francji, Włoch i Anglii u min. Zaleskiego.

Berlin, 27. 8. Według wiadomości, nadeszłych z Moskwy, sowiecka agencja telegraficzna podaje następujące oświadczenie w sprawie wystąpienia Polski z projektem paktu o nieagresji: „Poseł polski Patek wręczył w dniu 23 bm. w komisariacie spraw zagranicznych dokument, w którym ponawia się projekt sowiecki, przedłożony rządowi polskiemu w r. 1926 przez posła Wojkowskiego. Rokowania zostały w roku 1927 zerwane z powodu stawiania przez Polskę pewnych warunków i od tego czasu ich nie podjęto. Dokument, obecnie przez posła Patek wręczony, powtarza stare warunki, do których dołącza jeden nowy. Dokument ten nie jest postępowym w rokowaniach polsko-rosyjskich, lecz stanowi krok wstecz.“

Warszawa, 27. 8. W środę odwiedzili min. Zaleskiego kolejno ambasadorowie Francji, Anglii i Włoch. W sferach politycznych przypuszczają, że te wizyty pozostają w związku ze sprawą wystąpienia Polski z projektem paktu o nieagresji w stosunku do Sowietów.

### Marsz Piłsudski wrócił do Warszawy.

Warszawa. Dn. 28 bm. o godz. 5 po poł. powrócił z Wilna do Warszawy marsz. Piłsudski. Na dworcu wileńskim powitali marsz. premier Prystor, min. komunikacji Kühn oraz grono wyższych oficerów.

Fakt ten stanowi rozwiązanie zagadki, dlaczego w nowym rządzie Mac Donalda wszystkie trzy teki, mające związek z polityką zagraniczną, obsadzone zostały przez zdecydowanych zwolenników ścisłej współpracy z Francją.

A więc — jak wiadomo — tekę spraw zagranicznych objął Raeding, marynarki Chamberlain, tekę wojny lord Crewe, były ambasador brytyjski w Paryżu w latach od 1922 do 1928.

Według wiadomości z Ameryki, sprawa pożyczki jest na najlepszej drodze i realizacja jej jest spodziewana już w przyszłym tygodniu.

### Na ratunek Anglii już pospieszyła Francja i Ameryka.

400 mil. dolarów dała Ameryka, 5 miliardów franków Francja.

Waszyngton. Jak donosi korespondent „New York Times“, prezydent Hoover usankcjonował udzielenie Wielkiej Brytanii kredytu w wysokości 400 milionów dolarów.

Paryż. W ciągu całego przedpołudnia trwały rozmowy pomiędzy delegatami skarbu brytyjskiego i bankierami angielskimi a gubernatorem Moretem i przedstawicielami instytucji rządowych oraz banków prywatnych. Miarodajne osobistości postanowiły przyjąć Anglii z pomocą w możliwie najszerzej mierze.

Zawarty dziś został układ między przedstawicielami brytyjskiego urzędu skarbowego i bankierami angielskimi a francuskimi władzami finansowymi, który przewiduje otwarcie kredytów dla Anglii w wysokości 5 miliardów franków, przyczem połowę tej sumy w formie kredytu udzieli przedsiębiorstwa prywatne; druga zaś połowa pod postacią jednorocznych bonów subskrybowana będzie przez osoby prywatne we Francji z oprocentowaniem 4,25.

### Narady gabinetu Rzeszy nad polityką niem.-sowiecką.

Litwinow będzie w Berlinie.

Berlin, 27. 8. Dziś odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy, na którym omawiane były najważniejsze zagadnienia, znajdujące się na porządku obrad komitetu studjów unji europejskiej Rady Ligi Narodów i zgromadzenia Ligi Min. spraw zagranicznych. Curtius wygłosił dłuższe przemówienie, w którym m. in. rozpatrywał szczegółowo kwestję polityki niemiecko-sowieckiej, mającej być tematem rozmów z Litwinowem w czasie jego pobytu w Berlinie.

Litwinow wyjeżdża na konferencję do Genewy przez Warszawę—Berlin. Przypuszczać należy, że podczas pobytu jego w Berlinie za kulisami wszczęta zostanie ze strony niemieckiej akcja, zmierzająca do sabotowania dążeń polsko-niemieckich w sprawie paktu nieagresji.

### Minister Zaleski wyjechał do Paryża.

Warszawa, 27. 8. Dziś o godz. 11,55 min. Zaleski odjechał do Paryża w towarzystwie min. Szumlańskiego, naczelnika Raszyńskiego i sekretarza osobistego. Na dworcu zegnali ministra ambasador Laroche, wice-min. Beck, poseł Rzpłitej Polskiej w Moskwie Patek oraz grono wyższych urzędników M. S. Z. i przedstawiciele prasy.

## Burzliwe posiedzenie „Volkstagu” gdańskiego.

Polskiemu posłowi odebrali głos, bo im mówili prawdę.

Posiedzenie „Volkstagu” w dniu 25-go sierpnia przeznaczone było rozprawom nad drugim czytaniem ustawy o nowych pełnomocnictwach dla senatu. Odznaczało się ono ostrą walką pomiędzy senatem z jednej strony, a opozycją posłów z drugiej i trwało od godz. 3,30 po poł. do godz. 10-tej wieczorem.

Rozpatrując położenie w. m. Gdańska, poseł polski Czarnecki wygłosił długą i poważnymi dowodami uzasadnianą mowę.

Z początku poseł Czarnecki wykazał, że przyczyną przesilenia nie jest stosunek Polski do Gdańska, lecz brak gruntownie opracowanego przez senat gdański programu, a zwłaszcza nie przebiegająca w środkach agitacja przeciwko Polsce ze strony nacjonalistów gdańskich. Rej wodzą hitlerowcy, otrzymujący rozkaz z Niemiec.

Mówca wyraził zdumienie, że koła gospodarcze, które jak najbardziej są zainteresowane w utrzymaniu szeroko rozgałęzionych stosunków z Polską, idą za temi zgubnymi rozkazami ze szkodą dla siebie samych.

Gdańsk, stwierdził poseł Czarnecki, stał się polem najdalej posuniętej agitacji za rewizją granic polskich. Agitację przeprowadzono, jak to stwierdzono niejednokrotnie, podczas licznych kongresów ogólnoniemieckich w Gdańsku, w których brali urzędowo udział senatorowie Gdańska.

Z drugiej strony kupiectwo w. m. Gdańska wykazuje zupełny brak pomysłu w kierunku wzięcia wydatnego udziału w życiu gospodarczym Polski.

Tego dawano niejednokrotnie dowody, gdy chodziło o przystąpienie do syndykatu zbożowego lub o sprawę przedsięwzięcia środków w celu skierowania przez Gdańsk przywozu bawełny dla przemysłu polskiego.

Niedość na tem, niejednokrotnie uważano każdy przejaw dążności niektórych jednostek do współpracy z Polską za zdradę stanu.

Sfery gospodarcze i bankowe Gdańska dążą natomiast do sztucznego wytworzenia łączności z Rzeszą niemiecką, lokując swe kapitały w bankach Rzeszy, co spowodowało niedawno przesilenie na rynku finansowym Gdańska.

Trwałą podstawę do rozwoju gospodarczego Gdańska dać może jedynie współpraca z Polską, a nie naprzykład z Rosją sowiecką, której zamówienia nie uchroniły od upadku najstarszej stoczni gdańskiej.

Mowa posła Czarneckiego przerywana była niejednokrotnie hałaśliwymi okrzykami ze strony hitlerowców, jak również dwukrotnym przywołaniem do porządku przez przewodniczącego, nacjonalistę Philipsona, który nie zważał na obelżywe uwagi posłów hitlerowskich.

W chwili, gdy poseł Czarnecki przystąpił do omawiania stosunku władz gdańskich do prasy polskiej, przewodniczący, wezwawszy posła Czarneckiego do nieperuszenia tego, postawił wniosek o odebranie mu głosu, co większością nacjonalistyczną uchwalono.

W ten sposób przedstawiciel mniejszości polskiej pozbawiony został możności wygłoszenia całkowicie swych poglądów w gdańskim „Volkstagu”.

Ku końcowi posiedzenia protest przeciwko temu wniósł drugi poseł polski, Lendzion, zaznaczając, że odebranie głosu posłowi Czarneckiemu jest dowodem, że większość sejmu obawia się wysłuchać prawdy o obecnej polityce gdańskiej.

Prawda w oczy kole!

### Na Węgrzech odebrano samochody nawet ministrom.

Węgierska rada ministrów na wniosek premiera Karoly'ego uchwaliła zniesienie wszystkich samochodów rządowych w ministerstwach i urzędach państwowych, a nawet samochodów ministrów. Zarządzenie to zaoszczędzi rządowi rocznie 500 tysięcy pengő.

Fr. Ksaw. Tuczyński.

11

## MARJA, CÓRKA KOŚCIELNEGO.

Powieść hiszpańska z czasów wojen napoleońskich.

(Ciąg dalszy.)

Gdy więc chory usnął, a Marja ze światłem weszła do izby Fernando, płomiennym okiem spojrzawszy na swego rzekomego współzawodnika. Marja natomiast, uciechona, że w dniu, tak dla niej obfitym w bolesne wypadki, widzi swego przyjaciela, pobiegła ku niemu i wyciągnęła obie ręce. Ale Fernando przywitał ją ozięble, sucho, zaczął rozmowę, ubliżającą Francuzom, tak, że się zdawało, iż umyślnie szuka zaczepki z wojakim.

Ten jednakże nie zważał na to, był wesołym, wyłanym i nic nie zdołało zamącić jego humoru, co Fernando tem mocniej drażniło. Marja dawała zaś potajemne znaki Fernando, aby zachował względy przyzwoitości dla żołnierza, a to go tak rozgniewało, że powstał i opuścił izbę.

Marja wyszła za nim ze światłem.

## Nowa powódź w Chinach. 100.000 osób zatonęło, miliony skazane na głód.

Szanghaj. Według informacji, otrzymanych z Tang-Shu, tajfun zniszczył tamę na wielkim kanale na przestrzeni 6 mil między Shaopo i Kacyuchow, przez co zalane zostały tereny gęsto zaludnione na przestrzeni kilkuset mil kwadratowych. Jak przypuszczają, około 100.000 ludzi zatonęło, miliony zaś skazanych zostało na biedę.

### Niewolnictwo w Sowietach.

Według doniesień z Moskwy, rząd sowiecki znacznie obostrzył rozporządzenia o obowiązkowej pracy na rzecz państwa sowieckiego.

Wszyscy chłopcy w wieku od 16 do 45 lat są obowiązkowo corocznie poświęcić pewien okres czasu odbudowie dróg. Kułacy natomiast pracę tę muszą wykonywać w podwójnym przeciągu czasu. Poza tem chłopcy obowiązkowo są dostarczać rządowi sowieckiemu koni, wołów i podwód bez jakiegokolwiek wynagrodzenia.

Nowe rozporządzenie ma umożliwić realizację programu budowy dróg, które przeważnie znajdują się w najzupełniej opłakanym stanie, ludność zaś sama, pozostając w niesłychanych warunkach egzystencji, nie miała czasu ani środków, ażeby drogi naprawić. Wielkie transporty wojsk sowieckich nie mogą obecnie korzystać z dróg rosyjskich, które również i dla wozów motorowych są nie do przebycia.

W ślad za tem rozporządzeniem Stalin nosi się z zamiarem wprowadzenia dalszych, które są niczem innym w praktyce, jak wprowadzeniem pracy przymusowej. Niewolnictwo zatem w Sowietach triumfuje pod rządami czerwonych carów w całej pełni.

### Jadłodajnie sowieckie dla robotników rozsądnymi chorób.

Ryga. Komitet centralny partii komunistycznej ogłosił obszerny komunikat w sprawie niebywałego zanieczyszczenia robotniczych jadłodajni.

Specjalna komisja, która badała stosunki, panujące w tej dziedzinie, ujawniła, iż wydawane robotnikom pożywienie oraz stan sanitarny przeczą wszelkim przepisom prymitywnej higieny, wskutek czego wśród robotników wydarzają się masowe zachorzenia żołądkowe.

W t. zw. „fabryce-kuchni” im. Lenina w Moskwie komisja natrafiła na takie brudy, że natychmiast zarządziła zamknięcie jadłodajni, która była rozsądkiem chorób.

Władze zarządziły powszechną rewizję wszystkich jadłodajni robotniczych w Moskwie, Petersburgu i innych ośrodkach przemysłowych. Stało się to na skutek licznych skarg i protestów robotników sowieckich, którzy zagrozili, iż sami zdemolują zanieczyszczone jadłodajnie, o ile władze nie poczynią odpowiednich kroków celem polepszenia aprowizacji.

### Ograniczenia imigracyjne w Brazylii.

Rio de Janeiro. Wobec akcji oszczędnościowej rządu prowizorycznego Brazylii departament załudnienia w Rio de Janeiro, któremu podlegają wszystkie sprawy z dziedziny imigracji i kolonizacji, zniósł ostatnio wolne przejazdy na okrętach i kolejach brazylijskich dla imigrantów, udających się do różnych stanów Brazylii. Zarządzenie to dotyczy wszystkich imigrantów bez wyjątku i odbija się również na imigrantach polskich i ich rodzinach, które dotychczas zawsze korzystały po przyjeździe do Brazylii z przejazdów darmowych do miejsca przeznaczenia.

### Dżuma w Barcelonie.

Madryt. Z Barcelony donoszą, że w dzielnicy Hospitalet wybuchła dżuma. Dotychczas zanotowano pięć wypadków tej zarazy, z których trzy miały przebieg śmiertelny. Na skutek zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych całą dzielnicę zamknięto policyjnie, by zapobiec szerzeniu się zarazy.

## Kto zrobił pułk. Kostka-Biernackiego wojewodą?

Krakowski „Naprzód” o mianowaniu pułk. Kostka-Biernackiego wojewodą nowogrodzkim pisze następująco:

„Do wiadomości publicznej przeniknęła informacja, komu ma do zawdzięczenia pułk. Kostek-Biernacki swoją nominację na wojewodę. Pomysł mianowania go wojewodą nowogrodzkim wyszedł od p. ministra spraw wojskowych — ku zdumieniu i niezadowoleniu pana premiera Prystora, który przewidywał stąd kłopoty i nieprzyjemności. Podobnie wszyscy inni ministrowie — z wyjątkiem p. Pierackiego — objawili niezadowolenie z pomysłu wzniesienia Kostka-Biernackiego na tak wysokie stanowisko, licząc się z tem, że to narobi dużo złej krwi w całym społeczeństwie, nawet w sferach sanacyjnych. Ale pan minister spraw wojskowych nie dał się odwieść od swego postanowienia, stawiając życzenie wynagrodzenia p. Kostka-Biernackiego za Brześć ponad wszelkie inne względy.

Dzięki tedy nieustępliwej decyzji pana Marszałka nominacja doszła do skutku, ale rychło sprawdziły się przewidywania tych, co niechętni byli takiej ostentacji.

Jak nam donoszą z Nowogrodka, pan Kostek-Biernacki jest tam ustawicznie narażony na osobiste nieprzyjemności. „W tutejszych sferach sanacyjnych — pisze nasz informator — nie jest p. Kostek-Biernacki przyjmowany w żadnym porządnym domu”.

Jak dotychczas, przyjęto go tylko okazale w pałacu nieświekim, rezydencji książąt Radziwiłłów.

## Płk. Kostek-Biernacki komisarzem rządu w Warszawie?

W związku z zamierzoną na jesień reorganizacją administracji państwowej, a mianowicie tworzeniem większych jednostek terytorjalnych przez łączenie niektórych województw, zwłaszcza wschodnich, mówi się o szeregu zmian personalnych na stanowiskach wojewodów.

Jak wiadomo ulec ma likwidacji województwo nowogrodzkie, które będzie wcielone do województwa wileńskiego. Wojewodą powiększonego województwa wileńskiego zostać ma nadal p. Beczkowicz, który, będąc poprzednio wojewodą nowogrodzkim, posiada znajomość obydwu terenów.

Natomiast obecny wojewoda nowogrodzki, płk. Kostek-Biernacki, według pogłosek ma być przeniesiony do centrum kraju. Okres sprawowania przez niego rządów w Nowogrodku miał być tylko okresem przygotowawczym dla umożliwienia mu zapoznania się z praktyką administracyjną. Tak przynajmniej głosi fama w niektórych kołach sanacyjnych.

Otóż po zlikwidowaniu województwa nowogrodzkiego, co nastąpi w jesieni, płk. Kostek-Biernacki ma być mianowany komisarzem rządu m. st. Warszawy na miejsce p. Jaroszewicza. Sprawa ta, według krążących pogłosek, została już przez miarodajne czynniki zdecydowana.

## Nawet Akcja Katolicka na Pomorzu pod dozorem władzy policyjnej?

Pelpliński „Pielgrzym” pisze: „Z kół dobrze poinformowanych donoszą nam: „Policja państwowa na Pomorzu, do poszczególnych Komend włącznie, otrzymała rozporządzenie następującej treści:

Na Pomorzu zawiązała się nowa organizacja: „Akcja Katolicka”. Na czele Akcji Katolickiej stoi wprawdzie J. E. ks. Biskup Dr. Okoniewski, ze względu jednak na to, że duchowieństwo na Pomorzu przeprowadza organizację w poszczególnych parafjach, z pewnością przyjęć można, że organizacja ta posłuży ma jako przygotowanie endeckie do przyszłych wyborów. Należy stwierdzić i referować:

1. Czy istnieje w danej miejscowości „Akcja Katolicka”?
2. Kto jest założycielem „Akcji Katolickiej”?
3. Kto należy do Zarządu „A. K.”?
4. Jak rozwija się organizacja „A. K.” i jaka jest jej działalność?

### Rezygnacja posła Be-Be Tadeusza Morawskiego.

Warszawa. Poseł Tadeusz Morawski z klubu BBWR zrzekł się mandatu poselskiego do Sejmu. Prezes klubu BBWR, p. Walery Stawek, przyjął rezygnację, zawiadamiając jednocześnie o tem marszałka Sejmu.

— Fernando! — rzekła teraz Marja z niejaką dumą, — podejrzenia twoje są niegodne ciebie, a mnie poniżają. Żałuję, że wyszłam za tobą, byłabym przynajmniej uniknęła nieprzyjemności nasłuchania się niegodnych nas obojga wyrzutów. Wiedz, że uczucia moje względem ciebie ani się nie zmieniły ani nie zmieniają, pomimo twej bezzasadnej zazdrości... Bądź zdrowsz!...

Tu Fernando ujął ją za rękę.  
— Marjo, — zawołał czule — proszę Boga, aby podejrzenie moje było bezzasadne. Mówisz o zazdrości, tak, jestem zazdrosny, bo cię kocham nad życie, a każda okoliczność, naprowadzająca mnie na myśl, że mogłabyś być lekkomyślną, obłudną dla mnie, krwawi mi serce i zatruwa życie.

Ostatnie słowa wymówił z taką boleścią, że w oczach Marji zabłyśły dwie łezki, niby dwie lśniące perełki.

— Uspokój się, Fernando, — odrzekła — i porzuć dręczące cię myśli, któremi sobie życie zatruwasz. Wzajemne zaufanie przy szczerej miłości... oto prawdziwe szczęście. Z zapewnieniem, że cię kocham, żegnaj cię na dziś, a przybądź do mnie częściej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# WIADOMOSCI.

No we ml'a'sto, dnia 31 sierpnia 1931 r.

Kalendarzyk. 31 sierpnia, Poniedziałek, Rajmunda.  
1 września, Wtorek, Idziego.  
Wschód słońca g. 4 — 46 m. Zachód słońca g. 18 — 21 m.  
Wschód księżyca g. 19 — 56 m. Zachód księżyca g. 9 — 44 m.

## Szkody w polach.

Nieomal codzienne burze i deszcze, trwające od dłuższego czasu na Pomorzu, wyrządziły znaczne szkody na niżej położonych gruntach województwa pomorskiego. Szczególnie zagrożone są okopowizny.

## Odlot bocianów zapowiedzią ostrej zimy.

Ze Śląska nadchodzą wiadomości o licznych odlocie bocianów na południe. N. p. w Goczałkowicach zauważono odlot około 150 bocianów. Rolnicy tłumaczą to, jako zapowiedź ostrej i wczesnej zimy.

## Pierwszy w Polsce dom pracy przymusowej.

Od 1 grudnia rb. czynny będzie w Oryszewie pierwszy w Polsce dom pracy przymusowej. Domy takie przewidziane są oddawna przez ustawę o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa, lecz wskutek braku funduszy nie zostały dotąd wprowadzone w życie. Pierwszy taki dom powstaje obecnie staraniem warszawskiego urzędu wojewódzkiego i pomieści 100 zawodowych żebraków warszawskich, którzy zostaną tam umieszczeni na koszt miasta, płaćcego za każdego 3 zł. dziennie.

## Z miasta i powiatu.

### Organizacja Pow. Związku Ochotn. Straży Pożarnej.

**Nowemiasto.** W niedzielę, 30 bm. o godz. 11,30 przed południem w naszym mieście na sali Hotelu Polskiego odbył się Zjazd delegatów Straży Pożarnej z powiatu w celu organizowania powiatowego Związku Straży Pożarnej z siedzibą w Nowemmieście. W zebraniu wzięli udział prócz około 160 strażaków, starosta pow., p. Skłodowski, burmistrzowie Lubawy i Nowegomiasta, pp. Pater i Kurzętkowski, delegaci Związku Wojewódzkiego: inspektor wojewódzki, p. Kaszewski z Grudziądza oraz instruktor wojewódzki, p. Roszczyk z Torunia.

Zjazd otworzył p. Starosta, który witał w serdecznych słowach wszystkich strażaków, zapewniając swe poparcie w ich potrzebach, tak materialnych, jak i moralnych.

Po zagajeniu zebrania przez insp. p. Kaszewskiego oraz wyborze na przewodniczącego p. Starostę, a sekretarza p. Szyński z Nowegomiasta, przystąpiono do porządku obrad. Wyczerpujący referat organizacyjny wygłosił instr. woj. p. Roszczyk. Referent dokładnie wyłuszczył cel i konieczność zorganizowania powiatowego Związku Straży Pożarnej oraz zobowiązań dzieje Strażactwa Polskiego. Po odczytaniu statutu, ożywionej dyskusji, poczynieniu kilku poprawek, statut został przez zebranych jednogłośnie przyjęty. Przystąpiono zatem do wyboru zarządu związku powiatowego, w skład którego weszli pp. burmistrz Pater z Lubawy, burmistrz Kurzętkowski z Nowegomiasta, Chudziński Józef z Nowegomiasta, Czajkowski z Lubawy, Kłosowski z Łąkorza, Czarniecki z Nowogodworu, Jentkiewicz Bron, z Nowogomiasta, jako zastępcy: Konera z Rywałdziku, Nadolski z Samplawy i Litz z Bratjana, pozatem jako przedstawiciel starostwa i wydziału pow.: p. Starosta i nac. okręgowy Chudziński Jan z Nowegomiasta. Do Komisji rewizyjnej pp.: Drozdowski z Lubawy, Robaczewski z Wałdzyk i Szulc Stan. z Nowegomiasta. Zastępcami: Jetka z Skarlina i Żuralski z Grabowa.

Z kolei przystąpiono do wolnych wniosków. Głos zabierali m. in. pp. Czajkowski z Lubawy, Grzonkowski z W. Bałówek, Jentkiewicz z Nowogomiasta, Szramka z Lekart i inni, na co wyjaśnieni i rad udzielali insp. Kaszewski i instr. woj. Roszczyk.

W końcu przemawiali w imieniu miasta p. burmistrz Kurzętkowski, który, dziękując strażakom, a przedewszystkiem Starości za ich szlachetną działalność i pomoc w strażactwie w imieniu Związku Straży Pożarnej p. insp. Kaszewski, wnosząc okrzyk na Pomorską Straż Pożarną.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący, p. Starosta, dziękując zebranym za rzeczowy i poważny przebieg zebrania, zapewniając swą pomoc i współpracę z całym obywatelstwem pow., zamknął posiedzenie o godz. 2,30 po poł.

## Żniwo śmierci.

**Lubawa.** W ub. czwartek zmarł nagle na udar sercu znany i szanowany obywatel, p. Sergot. Wezwany natychmiast lekarz skonstatował tylko śmierć, a kapłan włożył Oleje św. Zmarły liczył zaledwie 57 lat i był z zawodu rzemieślnikiem, później osiadł na roli. Jako gorliwy członek Kółka Roln. i innych towarzystw zdobył sobie ogólny szacunek. Niech odpoczywa w pokoju, a ziemia polska, którą kochał, niech Mu lekką będzie!

## Komunikat kierownictwa Dokszałc. Szkół Zawodowej.

### Przyjęcie nowych uczniów.

**Lubawa.** Kierownictwo tuż dokszałc. szkół zawodowej powiadamia zainteresowanych pracodawców handlu, przemysłu i rzemiosła, że z początkiem roku szkolnego przyjmują się zameldowania nowych uczniów i pracowników, t. j. we wtorek, 1 września o godzinie 7 wieczorem w kancelarii szkoły powsz.

## Doniosłe dzieło O. W. P.

**Lubawa.** Miasto nasze jest pod wieloma względami upośledzone w stosunku do innych miast, często nawet mniejszych. Weźmy np. oświatę. Mamy kilka bibliotek, które istnieją przy szkołach i towarzystwach oraz jedną Czytelnia Ludowych. Nie mamy atoli świetlic, gdzie byłyby wyłożone dzienniki i pisma periodyczne, dostępne każdemu do przejrzenia.

Dziś nie wystarczy interesować się tylko miejscowymi wypadkami. Każdy światlejszy człowiek powinien śledzić wypadki, dziejące się na szerszej arenie, na pierwszym miejscu w kraju, a następnie na szerokim świecie. Była cprawda taka świetlica przy Czytelnia Ludowej zeszłej zimy, lecz została później zamknięta. Dla młodzieży zwłaszcza jest taka świetlica nieocenioną skarbnicą wiedzy. Doceniając odczuwany brak takiej świetlicy, tuż placówka O. W. P. postanowiła dla swych członków otworzyć taką świetlicę, której poświęcenie odbyło się onegdaj. W ub. środę odbyło się zebranie O. W. P., po którym nastąpiło wspólne zdjęcie w świetlicy. Sam lokal, położony w śródmieściu, przedstawia się okazale. Powszechną uwagę zwracają: obraz Dmowskiego, po bokach szczerbce, portret gen. Hallera, mapka powiatu, wskazująca istniejące placówki. Najwięcej ich koło Lubawy. Na stole rozłożone najświetlejsze dzienniki i różne broszury, omawiające ruch narodowy. Świetlica otwarta codziennie wieczorem przez dwie godziny (7—9), przyczem co dzień inny dyżuruje członek.

## Młodzi O. W. P. wzywają do walki z żydostwem.

**Lubawa.** Jak już swego czasu pisaliśmy, Młodzi O. W. P. stawają do walki z zalewem żydowskim. Obecnie w związku z śródomowym jarmarkiem i przybyciem na niego żydostwa Młodzi O. W. P. wydali ulotki, przedstawiające żydostwo w postaci sepa, które za marną tandetę i kiepski towar zabiera z naszych miast i okolic z okazji każdego jarmarku tak bardzo nam dziś potrzebny



## Czy czasem nie zapomnieliście?

zapisać sobie „D r w ę c y“ na wrzesień. Jeżeli tak, to najwyższy czas błęd ten naprawić. — Jeszcze dziś należy pójść na pocztę i zapisać gazetę — wszak w środe już pierwszego, a jakby ci to było, gdybyś potem nie otrzymał gazety na czas.

A więc pamiętaj!

## Z jarmarku.

**Rybno.** Śródomowy jarmark stał pod znakiem ogólnego kryzysu. Spęd była był średni, lecz popyt na nie stały. Za najlepsze krowy płacono do 250 zł. Trochę większym pokupem cieszyło się młode bydło, poszukiwane przez handlarzy. Między kołmi ruch był ospały i zawartych tranzycji mało. Żydów zjechało się moc i mimo ogólnej biedy znów znów wywieźli groza z krzywdą dla polskiego kupiectwa i naszego polskiego stanu posiadania. Kiedyż nareszcie nastąpi zrozumienie hasła: Swoj do swego po swoje!

## Z Pomorza.

### Oszust pobierał zaliczki na posady.

**Toruń.** W ostatnich dniach pojawił się na terenie Torunia niejaki Jakubowski, który ogłosił w miejscowej prasie, iż wakuje posada. Od zgłaszających się kandydatów pobierał kaucje w wysokości 60—25 zł., a nawet więcej. W ten sposób oszust nabrał cały szereg osób, przyczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Policja czyni za oszustem poszukiwania.

### Założenie spółki celem eksploataowania ropy w okolicach Tucholi.

**Tuchola.** Zawiązana niedawno przez grono obywateli tucholskich spółka z o. o. „Nafta Tucholska“ energicznie się krząta koło przygotowania do wiercenń próbnych na terenach, gdzie wykryto istnienie złóż ropy naftowej. Istnienie tych złóż nie ulega już żadnej wątpliwości. Stwierdził to delegat Min. Przemysłu i Handlu, inż. dr. S. Olszewski, który w czerwcu ponownie badał tereny naftodajne.

Próbne wiercenia wykażą, czy eksploatacja tych terenów się opłaca.

### Napad rabunkowy.

**Tuchola.** W pobliżu Tucholi, na szosie do Liskowa, rolnik Domeracki wracał wieczorem około godz. 10 od pracy do domu. Nagle konie od jego furmanki stanęły, zatrzymane przez dwóch bandytów. Domeracki otrzymał cios grubym kijem przez głowę, wskutek czego, zbroczony krwią, padł na wozie nieprzytomny. Przyszedłszy do przytomności, zauważył, że bandyci się ulotnili. Równocześnie z bandytami zginęło mu 20 złotych gotówki i dokumenty pracodawcy. Policja wdrożyła śledztwo.

### Za krzywoprzysięstwo.

**Chojnice.** Gospodarz Jan Deja prowadził przed Sądem Grodzkim w Sepólnie proces cywilny. Sprawa nie była zupełnie jasna. Deji wytoczono skargę o krzywoprzysięstwo. Razem z wymienionym zasiadła na ławie oskarżonych żona jego i 8 -letni ojciec. Żona i ojciec zostali zwolnieni, jednakże oskarżony otrzymał 1 rok ciężkiego więzienia. D. złożył apelację przed Sądem Apelacyjnym, który wyrok zmienił na 6 miesięcy więzienia, przesuwając na 3 lata.

### Kronika kościelna.

**Pelplin.** W piątek, 28 sierpnia rb., zakończyła się w seminarjum duchownym druga seria rekolekcji kapłanów. Udział brało w rekolekcjach około 70 księży. Rekolekcji udzielał o. Dąbrowski, T. J. Na zakończenie rekolekcji odbył w kaplicy seminarialnej Mszę św. J. E. Ks. Biskup Sufragan Dominik i udzielił wszystkim uczestnikom Komunii św.

Pierwsza seria rekolekcji kapłanów odbyła się od 20—24 lipca rb. Udział wzięło wtedy 29 księży.

### Włamanie do kasy biletowej.

**Kościerzyna.** W nocy w ub. tygodniu włamali się nieznanymi sprawcy za pomocą wybićcia szyby w oknie do kolejowej kasy biletowej na przystanku kolei w Więckowach, skąd skradli kasety z zawartością 6,10 zł. gotówki, 2 pieczętki, 200 biletów blankietowych, 45 blankietów biletowych na dopłatę, 2 grzbiety od biletów i 5 biletów zużytych, łącznej wartości około 100 złotych. Sprawcy po dokonaniu kradzieży udali się w kierunku Głódowa, po drodze jednak rozbili kasę, zabierając z niej zawartość, bilety zaś porzucili w polu przy drodze, gdzie je znaleźiono.

### Chłopiec wypadł z pociągu.

**Wejherowo.** Dnia 26-go bm. po poł. na linii kolejowej między stacją Rumja—Zagórze a Gdynia—Chylonja wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie 16-letni Paweł Bischnke z Bojana, jadąc tranzytowym pociągiem pociągami, wypadł z pociągu i odniósł straszliwe obrażenia ciała oraz lekkie pęknięcie czaszki. Pociąg natychmiast zatrzymano. Nieszczęśliwego odwieziono w stanie groźnym do szpitala w Wejherowie.

Śledztwo, przeprowadzone w tej sprawie, wykaże, czy zachodzi tu nieszczęśliwy wypadek, samobójstwo czy też nieszczęśliwy cchiał wyskoczyć z pociągu.

### Śmierć kobiety w studni.

**Orłowo, pow. morski.** W ub. tygodniu 27-letnia Dorota Grabowska poszła rano o godz. 8 po wodę do studni i więcej już jej nie widziano. Rodzina około godz. 10, zaniepokojona dłuższą jej nieobecnością, rozpoczęła poszukiwania i znaleziono ją nieżywą w studni. Ofiara wypadku chorowała na padaczkę i zachodzi prawdopodobieństwo, że podczas nabierania wody uległa napadowi choroby i wpadła do studni, gdzie poniosła śmierć.

### Z dalszych stron Polski.

#### Strasliwa śmierć 2 braci w trybach młocarni.

**Bydgoszcz.** Dnia 25 bm. w czasie młócenia zboża pas transmisyjny porwał za marynarkę 14-letniego Jana Goździka. Stojący obok brat jego, 17-letni Walenty, widząc to, zdołał jeszcze chwycić Jana za rękę, maszyna jednak wciągnęła już w swe tryby młodszego Goździka, który w śmiertelnym uścisku, trzymając silnie rękę swego brata, wciągnął i jego w tryby.

Młocarnię zatrzymano momentalnie, jednak z trybów wyjęto już tylko zmiażdżone zwłoki Jana oraz ciężko poranionego brata, który w drodze do szpitala zmarł.

#### Jak pracują złodzieje na G. Śląsku.

**Katowice.** Złodzieje katowicki wpadli na nowy sposób ułatwiający sobie pracy. Oto na jednej z najruchliwszych ulic

trzech osobników zatrzymało jakiegoś jegomościa i zaczęło natarczywie wzywać go do napięcia się z nimi wódki, mówiąc: Pij, ty stary pieruniu! Jegomość nie zdołał się oprzeć pokusie wychylenia zadarmo łyku wódki i uczynił zadość uprzejmemu wzwaniu. Po chwili, gdy gościnni przechodnie odeszli, spostrzegł ku swemu przerażeniu, że, podczas gdy pił wódkę, wyciągnięto mu z kieszeni złoty zegarek.

## 178 rewizyj u komunistów.

**Warszawa.** Przez ostatnie trzy dni policja warszawska przedsięwzięła szeroko zakrojoną akcję, zmierzającą do zlikwidowania ognisk komunistycznych na terenie stolicy. W ciągu piątku, soboty i niedzieli trwały liczne rewizje. O rozmiarach akcji świadczy ilość odbytych rewizyj: 178.

Podobno znaleziono bardzo wiele materiału, a w tem bogate archiwum komunistyczne w mieszkaniu niejakiego Jana Strzeszewskego. Archiwum to było własnością wydziału zawodowego komunistycznej partii polskiej.

Policja zabrała też bogaty materiał propagandowy. Znaleziono go w mieszkaniu Frajdy Edelsztajnowej oraz Idessy Szulcówny. U pierwszej ukryty był skład wydawnictw komunistycznych oraz cały szereg rękopisów, przeznaczonych do druku, a drugiej również rękopisy do wydawnictw komunistycznych.

Natrafiono także na „materiał“ z Moskwy. Przy rewizji w mieszkaniu Izraela Gartenkranza znaleziono instrukcje partyjne, pisane po rosyjsku, a przysłane z Moskwy. U innego Żyda, Moszka Zonszajna, pomocnika Gartenkranza, znaleziono około 125 kg. odezów i ulotek, a u Symchy Klaina — maszynę do pisania i powielacz, na którym masowo odbijano ulotki.

Rewizje pozostają w związku z ujawnioną ruchliwością komunistów w dniach ostatnich. Okazało się, iż ruchliwość ta wiąże się z gorączkowymi przygotowaniem komunistów do zorganizowania zaburzeń i demonstracji w dniu 1 września. Są wszelkie podstawy do przypuszczenia, że cała ta akcja została sparaliżowana.

Policja w związku z wynikiem rewizyj aresztowała 74 osoby.

## Krwawa walka dwóch wsi na odpuszcie.

**Kraków.** Odpust w miejscowości Będziemysli w pobliżu Ropczycy był widownią krwawej walki dwóch wsi, do których hasłem była bójka dwóch parobczaków.

Bijącym pospieszyli z pomocą sąsiedzi i wkrótce na rynku toczyła się walka między 40 chłopami na noże, kije i rewolwery. Skutki strzałów były fatalne. Ignacy Przypek, rażony kulą w brzuch, padł trupem na miejscu, Stanisław Sroka zaś i Józef Toton są ciężko ranni. Pozatem około 15 osób jest ciężiej lub lżej pokaleczonych pchnięciami noża, uderzeniami kłonicy i kamieni.

## Otwarcie międzynarod. zawodów strzeleckich we Lwowie.

**Lwów.** Dn. 23 bm. o godz. 11 rano odbyło się na strzelnicę reprezentacyjnej we Lwowie otwarcie 28 międzynarodowych zawodów strzeleckich, myśliwskich i tucznicych.

Na olbrzymim placu pomiędzy pawilonami strzeleckimi zebrali się olbrzymie tłumy publiczności, reprezentującej cały świat intelektualny i sportowy Lwowa. Pierwsze rzędy zajęli zawodnicy zagraniczni. Osobne miejsce zajęła 68 osobowa reprezentacja polska.

Władze państwowe i komitet organizacyjny reprezentował przez komitetu organizacyjnego i związku strzeleckiego, Antoni Anusz, kom. główny Zw. Strzeleckiego, ppuk. dypl. Rusi, wiceprezes komitetu organizacyjnego, płk. Ostrowski, przedstawiciele policji i stowarzyszeń sportowych.

O godz. 11,15 przybył na strzelnicę przedstawiciel p. Prezydenta Rzplitej, p. wojewoda lwowski, dr. Kozłowski, którego przy dźwiękach fanfarów powitał prezes Anusz.

18 strzałów armatnich było hasłem do podniesienia masztu honorowych flag 18 narodów, biorących udział w zawodach.

Następnie przedstawiciel p. Prezydenta Rzplitej udał się do najbliższego pawilonu, gdzie oddał tradycyjny honorowy strzał do tarczy pamiątkowej. Z tą chwilą strzelania o mistrzostwa świata zostały otwarte.

W międzyczasie orkiestra 26 p. p. wykonała szereg melodji polskich.

O godz. 13 zawodnicy rozpoczęli normalne strzelanie, przewidziane w programie.

# NADESŁANE.

## W sprawie koedukacji w Gimnazjum w Nowemmieście n. Drw.

**Nowemiasto.** Rozpoczęte starania w sprawie uzyskania pełnej koedukacji w Gimnazjum w Nowemmieście n. Drw. prowadzone w dalszym ciągu intensywnie. Delegacje Rady Rodzicielskiej i Magistratu były dwukrotnie w Ministerstwie Oświaty w Warszawie i zostały przyjęte przez p. wiceministra Pierackiego i p. wizatatora ministerjalnego Zaleskiego. Delegacje spotkały się z pełnym dla sprawy zrozumieniem i ze zasadniczą zgodą na koedukację. Jeżeli decyzja dotąd nie zapadła, to z powodu wysuwanych, a coraz to nowych względów finansowych, budowlanych, ciasnoty klas, braku potrzebnych gabinetów naukowych i niedostatecznego kompletu grona nauczycielskiego.

Delegacje podały istotne i realne możliwości, w jaki sposób możnaby na czas przejściowy trudności te przezwyciężyć bez straty dla nauki i uczniów wzgl. uczenic.

Nie wszędzie jednak Władze Szkolne mają tyle zastrzeżeń w sprawie wprowadzenia koedukacji. Z przedłożonego nam przez jednego z ojców sprawozdania Dyrekcji Państw. Gimnazjum im. Stanisława Kostki w Końskich za rok szkolny 1929/30 wynika, iż: wobec wprowadzenia koedukacji odrazu we wszystkich klasach w r. 1929 przy zycziwym poparciu Dyrekcji liczba młodzieży wzrasta w szybkim tempie. W klasach niższych i średnich podwoiła się prawie liczba młodzieży, w wyższych wzrasta o bardzo znaczny procent. Tworzy to niezbyt dowód o potrzebie umożliwienia żeńskiej młodzieży pobierania nauki w państwowej szkole ogólno-kształcącej. Za wprowadzenie koedukacji Magistrat miasta Końskich zobowiązał się przeprowadzić poważne przeróbki w zakładzie, których tylko część uskutecznił. Resztę wykona w czasie obecnych ferij szkolnych, aby w ten sposób wypełnić wobec Władz Szkolnych zobowiązania. Mimo wszystko daje się dotkliwie odczuwać brak miejsca w budynku. Już obecnie jedna klasa musiała mieć naukę w porze popołudniowej. W przyszłym roku szkolnym grozi to dwom lub trzem klasom. Rozbudowa budynku szkolnego przez dobudowanie skrzydła staje się kwestją, niecierpiącą zwłoki. Osobnej sali gimnastycznej zakład nie posiada. Cwiczenia cieleśne odbywają się w porze zimowej w dość dużej sali parterowej, jednak niehigienicznej, albowiem służy ona równocześnie młodzieży za salę rekreacyjną. Dyrektor nie ma mieszkania w szkolnym budynku.

Nadmienić wypada, że powiat Koński graniczy bezpośrednio z powiatami: Kieleckim, Radomskim i Piotrowskim, które posiadają aż osiem (8) gimnazjów żeńskich. Mimo to wprowadzono w gimnazjum męskim koedukację. A u nas na Pomorzu? Na 3 powiaty: lubawski, brodnicki i działowski istnieje tylko 1 gimnazjum żeńskie w Brodnicy. Czy u nas na kresach zachodnich nie są również potrzebne kobiety światła i wykształcone? Sądymy, że tak.

Spodziewać się należy, że Ministerstwo i Kuratorjum przychylią się wreszcie do życzeń ludności i na pełną koedukację zezwolą.

B.

## Ustąpienie wojewody Lamota?

Ostatnio sanacyjny „Kurjer Polski” zamieścił wiadomość następującą:

— „Możliwe jest ustąpienie ze stanowiska wojewody pomorskiego W. Lamota. Równocześnie z p. Lamotem ustąpiłby też prawdopodobnie wicewojewoda pomorski dr. Seydlitz, który podobno przechodzi na emeryturę.”

Należy odczekać czy wiadomość ta się sprawdzi.

## Pos. BB. Tadeusz Hołowko zamordowany w Truskawcu.

Mordercami są przypuszczalnie Ukraińcy.

Lwów, 29. 8. W sobotę o godz. 20 min. 30 wiecz. został zamordowany w Truskawcu, przebywający na kuracji pos. Tadeusz Hołowko, wiceprezes klubu B. B.

S. p. Hołowko mieszkał w zakładzie zakonnicy ruskich sióstr Bazylianek. Otóż o godz. pół do 9-tej wieczorem do pokoju jego wdarli się dwaj nieznani sprawcy i dali do niego kilka strzałów z rewolweru. Poseł Hołowko padł trupem na miejscu.

Natychmiast po nadejściu wiadomości o morderstwie, popełnionym w Truskawcu na s. p. T. Hołowko, wyjechały do Truskawca delegacje województwa i władz śledczych.

Z zeznań sióstr Bazylianek, w których zakładzie mieszkał s. p. T. Hołowko, wynika, że mordercy byli to ludzie młodzi, w ubraniach sportowych i cyklistówkach.

Inne szczegóły śledztwa są trzymane w tajemnicy. Sprawcy uciekli i dotąd nie zostali schwytani. Śledztwo w toku.

Sp. Hołowko, który bawił w Truskawcu na kuracji, miał zalecone masaże. Dziś o godz. 7.30 wieczorem poddał się masażowi, poczem według zeznań masażysty leżał w łóżku i czytał książkę. W tym czasie wdarli się do pokoju mordercy.

Jakkolwiek mordercy s. p. Hołowki nie zostali dotychczas wykryci, wśród opinii panuje przekonanie, że szukać ich należy w kadrach konspiracyjnej organizacji ukraińskiej.

Sp. Hołowko, jeden z czołowych działaczy obozu rządowego, był zdecydowanym ukrajinofilem. W okresie formowania się państwa polskiego opowiadał się

wyraźnie za koncepcją federalistyczną, a później głosił hasła szerokiej autonomii dla Ukraińców i zawsze rzucał na szalę swoje wpływy, gdy chodziło o ustępstwa i koncesje dla grup mniejszościowych. Tem potworniejsza byłaby zbrodnia wczorajsza, gdyby istotnie sprawcą jej okazała się któraś z ukraińskich organizacji, a nie jacyś zbrodniczy szaleńcy, działający na własną rękę.

## Prawa wyjątkowe przeciw Polakom na pograniczu.

Piła. „Głos Pogranicza” w Złotowie, który dzisiaj wyszedł poraz pierwszy z „Gazetą Olsztyńską” po zakazaniu wydania jej przez miesiąc, przynosi sensacyjny artykuł o wystąpieniu rządu pruskiego przeciw mniejszości polskiej w sprawie nabywania ziemi, zakładając przeciw niemu uroczysty, stanowczy protest. Mianowicie na interpelację hitlerowców w landstagu pruskim w sprawie sprzedania kilkudziesięciu hektarów z parcelowanego majątku Kolesin między Polaków (obywateli niemieckich) z Nowego Kramaska w pow. babimost i na pytanie „co zamierza rząd pruski uczynić, aby powtórzenie się tego rodzaju wypadków uniemożliwić i chronić niemiecki charakter Pogranicza” pruski minister rolnictwa odpowiedział, że „zostaną użyte wszystkie środki prawnie dopuszczalne. Pismo uważa środki te za prawa wyjątkowe przeciw mniejszości polskiej w Niemczech, sprzeczne z konstytucją Rzeszy.

## „Nautilus” płynie jednak.

W nocy z 25 na 26 sierpnia nadał kom. Wilkins następującą radjodepeszę:

Posuwamy się naprzód i we wtorek o godz. 19 (według czasu Greenwich) oddaleni jesteśmy od bieguna północnego około 450 mil (ok. 700 kilometrów). Obecnie płyniemy nad łańcuchem podwodnych gór. Głębokość morza waha się między 1.800 a 6.000 stóp. Mamy nadzieję, że wkrótce dotrzemy do stałej ławicy lodowej, pod którą będziemy zmuszeni dalej płynąć.

Wczoraj piana morską zamarała na pokładzie i olbrzymie sople lodu ozdobiły „Nautilus”; musielimy z pośród wielkiej kry szukać bezpieczeństwa na otwartym morzu.

Wśród mgły, burzy śnieżnej i wiatru szczególnie niebezpiecznie było posuwać się wśród olbrzymich bloków lodowych. Przez wiele godzin przebywaliśmy na otwartym morzu, które jakby stworzone było do zanurzenia się.

## Kradzież 5000 zł. z kasy Komendy Policji.

Wilno. W tych dniach obrabowano kasę ogniową Komendy Policji Państw. w Wilnie. Jak się okazało, otworzono podrobionym kluczem kasę, skąd skradziono ponad 5000 zł. w banknotach i bilonie. Kradzież została dokonana w zagadkowych okolicznościach, gdyż nie było najmniejszego śladu włamania i śledztwo skierowano wyłącznie w kierunku zbadania personelu urzędniczego i funkcjonariuszy Policji Państw. Po rewizji osobistej i ścisłym badaniu zarządzono rewizję w mieszkaniach oficerów P. P.

W mieszkaniu jednego z oficerów znaleziono w pięciu paczkach banknotów i worek z bilonem. Stwierdzono, że banknoty te pochodzą z kasy rezerwy Komendy i zostały przez kasjera w dzień poprzedni tam włożone. Badany oficer policji nie przyznaje się, oświadczając, że nie był wogóle w tem mieszkaniu. Mimo to został na polecenie Komendanta P. P. aresztowany.

## Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Pauli odbędzie się w środę, dnia 2 września o godz. 5-tej po południu w Ochronce. Zarząd.

Nowemiasto. W środę, dnia 2 września rb. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się zebranie Tow. Panien w zwykłym lokalu, na które się wszystkie członkinie zaprasza. Zarząd.

## Gięda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 26. 8.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe	21.25—21.50
Pszonica	21.00—22.00
Owies	16.25—17.25
Mąka żytnia	33.50—34.50
Mąka pszenna 65 proc.	33.75—35.75
Otręby żytnie	13.25—14.00
Otręby pszenne	13.00—14.00

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemnieście, Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajku itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

# TAPETY

w wielkim wyborze poleca

Księgarnia „DRWĘCY”.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W środę, dnia 2. 9. rb. o godz. 12 będą sprzedawał w Lipinkach za gotówkę najwięcej dającemu:

**2 zrebaki**

Zbiórka licytantów na podwórzu u p. Gilgenasta. Mazanowski, kom. sąd. w Nowemnieście.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W środę, dnia 2. 9. rb. o godz. 13.30 będą sprzedawał w Sędzicach za gotówkę najwięcej dającemu:

**1 świnię około 2 ctr.**

Zbiórka licytantów na podwórzu u p. A. Szurgota. Mazanowski, kom. sąd. w Nowemnieście.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W środę, dnia 2. 9. rb. o godz. 15 będą sprzedawał w Kuczwałach za gotówkę najwięcej dającemu:

**1 manę i 1 sanie.**

Zbiórka licytantów na podwórzu u p. W. Kiełpikowskiej. Mazanowski, kom. sądowy w Nowemnieście.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 3. 9. rb. o godz. 12 będą sprzedawał w Tereszewie za gotówkę najwięcej dającemu:

**zbiór żyta z 10 morgów**

Zbiórka kupców na podwórzu u p. J. Górnik. Mazanowski, kom. sąd. w Nowemnieście.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W środę, dnia 2 września rb. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będą w Białobłotach za gotówkę najwięcej dającemu:

10 fuzyj, urządzenie salonu, 1 szafę żelazną, 4 futra męskie, zbiór owsa z 80 morgów, 8 zrebaków, 1 żniwiarkę, 1 kosiarkę, 2 konie wyjazdowe, zbiór jęczmienia z 30 morgów i około 80 morgów pszenicy na pniu. Zbiórka licytantów na podwórzu Majątku. Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 3 września rb. o godz. 11 przed połud. sprzedawać będą w Lubawie za gotówkę najwięcej dającemu:

8 powozów nowych, 30 szt. resorów do powozów, 9 par szorów wyjazdowych, 2 pary szorów rob., urządzenie składowe, kasę rejestracyjną, 1 fortepian, urządzenie pokoju jadalnego, urządzenie salonu i rozmaite inne meble. Zbiórka licytantów w moim biurze przy ul. 19 Stycznia nr. 13. Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 3. 9. rb. o godz. 2 po połud. sprzedawać będą w Rynku za gotówkę najwięcej dającemu:

**około 20 móg pszenicy letniej na pniu, 1 knura, 3 tuczniaki, 24 warchlaków i 14 macior.**

Zbiórka licytantów na podwórzu majątku. Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek, dnia 7. IX. rb. o godz. 12 będą sprzedawał w Targowisku za gotówkę najwięcej dającemu:

**1 krowę i 11 świń.**

Zbiórka licytantów na podwórzu p. Józefa Jurkiewicza. Banaszak, egzek. Starostwa w Nowemnieście.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 5. IX. rb. o godz. 12-tej będą sprzedawał w Gierłozie Polskiej za gotówkę najwięcej dającemu:

**1 aparat radiowy z akum., 1 śrutownik, 1 siewnik do sztucznych nawozów, 1 powózkę, 1 powózkę krytą, 1 wirówkę, 1 wylegarkę i 35 klaft torfu.**

Zbiórka licytantów na majątku p. Boguszewskiego. Banaszak, egzek. Starostwa w Nowemnieście.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA

W poniedziałek, dnia 7. 9. rb. o godz. 13-tej będą sprzedawał w Targowisku za gotówkę najwięcej dającemu:

**1 kanapę z obudowaniem**

Zbiórka licytantów w oberży p. Kasprowicza Bernarda. Banaszak, egzek. powiat. w Nowemnieście

### PRZYMUSOWA LICYTACJA

We wtorek, dnia 8. 9. rb. o godz. 11 będą sprzedawał w Lubawie na rynku za gotówkę najwięcej dającemu:

**5 krzesel, 1 lustro, 2 regały, 1 szafonierkę, 1 nocny stolik, 1 bufet, stół, 1 żniwiarkę, 1 stół, 1 szafę do ubrań, 1 parę półszorków.**

FAFIŃSKI, egz. Magistratu.

### Nadleśnictwo Państwowe Mścin

urządza w sobotę, dnia 5 września 1931 r. o godz. 10 przed poł. w oberży w TOMASZEWIE

### licytację

na sprzedaż trawozbiorów II. pokosu z łąk meljoracyjnych w Mścinie.

Odośni leśniczowie udziela na żądanie ustnych wyjaśnień w sprawie trawozbiorów, wystawionych na sprzedaż. Warunki sprzedaży zostaną ogłoszone przed licytacją. Płacić należy rentantowi, obecnemu przy sprzedaży.

Mścin, dnia 29. 8. 1931 r.

Nadleśniczy Lasów Państwowych.

Wszystkim, którzy byli łaskawi wyrazić nam z okazji ślubu naszego swoje życzenia, składamy najserdeczniejsze

**„Bóg zapłać“**

JAN SELEGA z ŻONĄ z domu Orlińska.

Lubawa, w sierpniu 1931 r.

Za tak liczne nadesłane nam życzenia z okazji srebrnych godów małżeńskich składamy Wszystkim serdeczne

**„Bóg zapłać“.**

WŁADYSŁAWOSTWO DZIEGIELEWSKY.

Nowemiasto, w sierpniu 1931.

Poszukuje się od zaraz **służącej** lat 15—17 z porządnej rodziny **LEŚNICTWO, OSTROWITE** pod Jabłonowem.

### Dziewczyna

do kuchni zaraz potrzebna **STOKLASA, JANOWO.**

Umeblowany, słoneczny **pokój** od zaraz do wynajęcia. Gdzie? wskazuje eksp. „Drwęcy” w Nowemnieście.

Prima-eksportowy **węgiel**

poleca **STANISŁAW ROST NOWEMIASTO Rynek.**

**F O R M U L A R Z** poleca Księgarnia „Drwęca”.

### Ostrzeżenie.

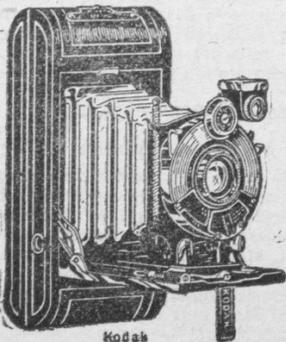
Niniejszem ostrzegam każdego przed przetrzymywaniem mojej wychowanki **ZOFII REKOWSKIEJ Z LEKART.**

OPIEKUN.

## Wszelkie DRUKI

wykonuje po cenach umiarkowanych

Drukarnia „Drwęca” w Nowemnieście.



„Kodak”  
aparaty fotograficzne

filmy, papiery i chemikalja oraz wszelkie przybory

poleca

„DRWĘCA” Drukarnia i Księgarnia NOWEMIASTO

RYNEK 4.

